

Drodzy Czytelnicy! Następny numer „Łącznika Zielonogórskiego” ukaże się za dwa tygodnie, w środę, 21 sierpnia. Życzymy udanych i zdrowych wakacji!

informator samorządowy

# Łącznik zielonogórski

nr 28 (563) 7 sierpnia 2024

www.LZG24.pl



Zamiast Zaboru - Zielona Góra. Zamiast niedostosowanego pałacu - nowoczesny, bezpieczny budynek. Prezydent Marcin Pabierowski i wice-marszałek Sebastian Ciemnoczołowski oglądali działkę przy ul. Wyspiańskiego, gdzie mogłaby powstać nowa siedziba Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży. **Więcej >> 3**

WAKACJE W MIEŚCIE

# NA PÓŁMETKU LATA

Na ławce, leżaku, przy fontannie czy wśród kwitnących kwiatów - ważne, że w promieniach słońca! Gdy lato rozpieszcza, a sezon urlopowy w pełni, czas przyjemnie płynie nawet w centrum miasta. Szczególnie, że Zielona Góra pięknie nam rozkwitła. Hortensje, róże i rudbekie polecają swoje towarzystwo i zapraszają na spacer.



## Z ŻYCIA MIASTA &gt;&gt;&gt;



Uczciliśmy 80. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego. 1 sierpnia na uroczystości przeprowadzonej zgodnie z ceremoniałem wojskowym pojawili się przedstawiciele władz, środowiska kombatanckie, harcerze i mieszkańcy. Były też rodziny powstańców.

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Władze miasta oficjalnie pożegnały Reginę Renc, miejską skarbnik, która w magistracie przepracowała 33 lata. - W imieniu mieszkańców dziękuję za te wszystkie lata ciężkiej pracy - mówił prezydent Marcin Pabierowski. R. Renc na stanowisku zastąpi Ilona Ogiba.

FOT. MAREK LISOWSKI



Gdy z nieba lał się żar, ratunku szukaliśmy na H<sub>2</sub>Ochlą. Na kąpielisku w Ochli życie tętni cały dzień. - Rekord padł w sobotę i niedzielę, 20 i 21 lipca. Nad akwenem odpoczywało prawie 9300 osób - relacjonuje dyrektor MOSiR-u Robert Jagielowicz. (ah)

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

## PIÓRKIEM CEPRA &gt;&gt;&gt;



Łącznik Zielonogórski - bezpłatny informator samorządowy  
ISSN 2299-761X

Redakcja: al. Niepodległości 10, 65-048 Zielona Góra  
e-mail: redakcja@Lzg24.com.pl

P.o. redaktora naczelnego: Agnieszka Hałas  
Redaktor prowadząca: Daria Sliwińska-Pawlak

Wydawca: Urząd Miasta Zielona Góra, ul. Podgórna 22, 65-424 Zielona Góra  
Nakład: 65 tys.

## LATO MUZ WSZELAKICH

## Wieczorna dawka muzyki i teatru

Sierpniowe soboty upłyną pod hasłem letniego festiwalu **Ogrody Kultury**. Co tydzień czeka nas koncert w Parku Książęcym w Zatoniu. Na deser spektakl „Gusła” w rozszerzonej formie i operetka.

Wszystkie koncerty odbywać się będą o 21.00 za pałacem. Za sprawą fundacji Ogrody Kultury, która stoi za organizacją festiwalu, będziemy mieć zagospodarowane wszystkie sobotnie wieczory sierpnia. - Chcemy nadać spotkaniom charakter nocnych serenad - zapowiada Czesław Grabowski, dyrektor artystyczny festiwalu Ogrody Kultury. - Podczas pierwszych trzech koncertów wykonawcy zaprezentują utwory od klasyki po rozrywkę. Obok Fryderyka Chopina i Astora Piazzoli usłyszymy Michaela Jacksona.

Wystąpią The Time Trio, Reed Connection Trio i Duet.

Po serii koncertów czeka nas spektakl Lubuskiego Teatru „Gusła”, doceniony przez publiczność i recenzentów, m.in. na osławionym Edinburgh Fringe Festival. Inspirowane mickiewiczowskimi „Dziadami” przedsta-



Zeszłoroczny koncert Opery Królewskiej w ruinach zatońskiego pałacu

FOT. MATERIAŁY ZOK

wienie fascynuje za sprawą kostiumów i muzyki. - Szykujemy rozszerzenie formy stanowiącej podstawę spektaklu o dodatkowe elementy - zdradza Jarosław Skorulski, prezes fundacji Ogrody Kultury. - Spektakl będzie rozgrywał się w dwóch miejscach ze wspólnym przejściem widzów i aktorów.

Wisienką na torcie będzie koncert na zakończenie wakacji. Wystąpi Grupa Operowa Sonori Ensemble, zespół artystów operowych z Berlina, Pragi, Krakowa i Wrocławia. Usłyszymy pięcioro wokalistów i fortepian. W repertuarze m.in. Puccini i Gershwin.

- Na koncert przygotujemy efekty świetlne z mappingiem nawiązującym do pomysłów z koncertem Opery Królewskiej, która w Zatoniu wystąpiła w zeszłym roku - kusi J. Skorulski. (ah)

## W NAJBLIŻSZYM CZASIE - LATO MUZ WSZELAKICH

## 8 SIERPNIĄ, CZWARTEK

- 17.30-21.00 - Potancówka w parku (park pałacowy w Starym Kisielinie)
- 18.00 - Z książką na leżaku: spotkanie z... Joanną Jax, autorką książki „Miłość pod czerwona gwiazdą” (WIMBP im. C. Norwida)
- 19.00 - PubQuiz (Ceska Hospoda u Svejka, ul. Boh. Westerplatte 8)
- 19.00 - Odwiedziny w urodziny: Co mi w duszy gra - recital Aleksandry Kostki (pl. Teatralny)

## 9 SIERPNIĄ, PIĄTEK

- 11.00 - Bajki, bajdy, banialuki: Kurnik Kultury, Teatr Lalka w Trasie (pl. Teatralny)
- 17.30-22.00 - Piątek z Planszówkami (ZKF „Ad Astra”, Krzywy Komin, ul. Fabryczna 13B)
- 20.00 - Koncert zespołu Valorian (Cafe Noir, al. Niepodległości 22)

- 20.00-23.00 - A niebo gwiazdziste nade mną... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (Winne Wzgórze przy Palmiarni)
- 21.00 - Gościmy kino: „Priscilla” (park pałacowy w Starym Kisielinie)

## 10 SIERPNIĄ, SOBOTA

- 19.00-24.00 - Noc Spadających Gwiazd (Muzeum Etnograficzne w Ochli)
- 20.00 - Bluesowe noce: koncert zespołu Szulerzy (Klub Piekarnia Cichej Kobiety, bilety)
- 20.00-23.00 - A niebo gwiazdziste nade mną... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (Winne Wzgórze przy Palmiarni)
- 21.00 - Potancówka w rytmie dobrych hitów, DJ Żaba (Cafe Noir, al. Niepodległości 22)
- 21.00 - Festiwal Ogrody Kultury, koncert Reed Connection Trio (Park Książęcy w Zatoniu)

## 11 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

- 19.00 - Wieczory u Luteranów (Stowarzyszenie Śpiewacze „Cantores”, kościół ewangelicki, bilety)
- 20.00-23.00 - A niebo gwiazdziste nade mną... pokaz nieba przy wykorzystaniu teleskopu astronomicznego (Winne Wzgórze przy Palmiarni)

## 13 SIERPNIĄ, WTOREK

- 19.00 - PubQuiz (Ceska Hospoda u Svejka, ul. Boh. Westerplatte 8)

## 14 SIERPNIĄ, ŚRODA

- 19.00 - Letnia Scena Młodych (pl. Teatralny)
- 20.00 - Koncert zespołu Red Pine Mushroom (Cafe Noir, al. Niepodległości 22)

## 15 SIERPNIĄ, CZWARTEK

- 19.00 - PubQuiz, (Ceska Hospoda u Svejka, ul. Boh. Westerplatte 8)

- 19.00 - Koncert Piosenek Patriotycznych - Zielonogórzanie śpiewają (plac przed Filharmonią Zielonogórską)

## 16 SIERPNIĄ, PIĄTEK

- 11.00 - Bajki, bajdy, banialuki: „Frania Piorun”, Teatr Lalki i Aktora z Wałbrzycha (pl. Teatralny)
- 17.30-22.00 - Piątek z Planszówkami (ZKF „Ad Astra”, Krzywy Komin, ul. Fabryczna 13B)
- 21.00 - Familijne kino letnie: „Barbie” (park pałacowy w Starym Kisielinie)

## 17 SIERPNIĄ, SOBOTA

- 20.00 - Bluesowe noce: koncert zespołu Tortilla (Klub Piekarnia Cichej Kobiety, bilety)
- 21.00 - Festiwal Ogrody Kultury 2024, duet Henryk Błażej (flet), Teresa Kaban (fortepian) (Park Książęcy w Zatoniu)

## 18 SIERPNIĄ, NIEDZIELA

- 19.00 - Wieczory u Luteranów (Stowarzyszenie Śpiewacze „Cantores”, kościół ewangelicki, bilety)

## 20 SIERPNIĄ, WTOREK

- 19.00 - PubQuiz (Ceska Hospoda u Svejka, ul. Boh. Westerplatte 8)
- 19.30 - VIII Corno Brass Music Festival, koncert kameralny (Filharmonia Zielonogórska)

## 21 SIERPNIĄ, ŚRODA

- 11.00-13.00 - Nie nudzę się latem: obiekty sakralne w centrum Zielonej Góry, spacer z Janem Frydrykiem (miejsce zbiórki pl. Bohaterów - 10.45)
- 19.00 - Letnia Scena Młodych (pl. Teatralny)
- 20.00 - VIII Corno Brass Music Festival, wykonanie: Michał Tomaszczyk Quartet oraz Paweł Tomaszewski & Hornet Quartet (Klub Piekarnia Cichej Kobiety, ul. Fabryczna 13, bilety) (ah)

## ZDROWIE

# Piękny pałac, ale jako szpital trudny w utrzymaniu

**Centrum Leczenia Dzieci i Młodzieży w Zaborze to największy szpital psychiatrii dziecięcej w Polsce, a jego lokalizacja w pięknym pałacu otoczonym zielenią wydaje się idealna. To pozory, bo zabytkowy obiekt nie spełnia współczesnych norm i jest drogi w utrzymaniu. - Dlatego potrzebujemy nowej siedziby w Zielonej Górze - przekonuje Andrzej Żywień, dyrektor placówki.**

W słoneczny dzień podjeżdżamy pod siedzibę CLDiM w Zaborze. Odnowiona szara fasada, zadbane zielenie i mała architektura - pałac to prawdziwa turystyczna perełka, wciąż żywy znak dawnych czasów. Kompleks cieszy oko, ale jego podstawowym celem jest niesienie pomocy dzieciom i młodzieży. Po dekadach użytkowania dziś już nikt nie ma złudzeń, że do tego zadania pałac, który zbudowano w 1667 roku, już się nie nadaje...

## Trudne warunki

- Mamy wspaniałą personel, świetnie wyszkolonych lekarzy, pielęgniarki i terapeutów. Ale z ograniczeniami architektonicznymi nie jesteśmy w stanie walczyć - tłumaczy dyrektor Andrzej Żywień, który zabiera nas na wycieczkę po labiryncie pałacowych pomieszczeń. A te, choć noszą ślady dawnej świetności, pięknych ściennych zdobień, fresków czy drewnianej historycznej stolarki, jednak sprawiają przygnębiające wrażenie. Zniszczone, z odłóżką farbą, śladami codziennego użytkowania wymagałyby gruntownego odnowienia. Całość dopełnia kolorystyka z minionej epoki. Wśród tych wysokich, zimnych murów przebywają dzieci, które zmagają się ze swoimi wewnętrznymi problemami.

- Robimy wszystko, aby nasi podopieczni mieli tu jak najlepsze warunki - zapewnia dyrektor. - Zatrudniłszy zespół remontowy, który na bieżąco wykonuje naprawy. Ale ze względu na historyczną wartość ścian, stolarki, drzwi czy nawet podłogi, każdorazowo wymaga to zgody konserwatora zabytków. I potęguje koszty. Do tego dochodzi konstrukcja pomieszczeń, których nie można przebudować. I wciąż powracające remonty łazienek, bo pałacowe mury nie nadają do celów sanitarnych. W wielu miejscach wychodzi wilgoć, a stara instalacja regularnie przecieka.



- Ze względu na historyczną wartość ścian, stolarki, drzwi czy nawet podłogi, każdy remont wymaga zgody konserwatora zabytków - mówi dyrektor Andrzej Żywień. FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI



Mimo śladów dawnej świetności, wnętrza sprawiają przygnębiające wrażenie. Wśród wysokich zimnych murów przebywają dzieci, które zmagają się ze swoimi problemami.

W szpitalu personel opiekuje się trudną młodzieżą. - Cały czas trzeba pilnować dzieci, aby nie zrobiły sobie krzywdy na wysokich schodach, aby nie wchodziły w różne załomy, nie przeskaکیwały przez ozdobne balustrady. To dodatkowe ryzyko, z którym musimy się mierzyć - podkreśla dyrektor.

Problemem są też wysokie opłaty za utrzymanie zabytkowego budynku i parku pałacowego. - Nasz roczny budżet to około 17 mln zł. Ograniczenie pałacu to nie lada wyzwanie,

na same media wydajemy blisko 100 tys. zł miesięcznie. A przecież mamy dziesiątki innych kosztów związanych z tym, że musimy opiekować się 70-80 podopiecznymi - zaznacza A. Żywień. Jakie jest rozwiązanie problemów? - To proste, szpital potrzebuje nowoczesnej siedziby spełniającej współczesne standardy - mówi dyrektor CLDiM.

## Nowa placówka

O potrzebie budowy nowego Centrum mówi się od lat. Ale dopiero teraz perspekty-

wa nabrała realnych kształtów, dzięki możliwości pozyskania ministerialnego dofinansowania z Funduszu Medycznego. - Według naszej koncepcji przenieśliśmy szpital do Zielonej Góry. Jesteśmy po rozmowach z urzędem miasta, urzędem marszałkowskim oraz Uniwersytecie Zielonogórskim, które są przyjaźnie nastawione do pomysłu. Nowy obiekt mógłby stanąć przy ul. Wypiańskiego na uczelnianej działce. Jego szacunkowy

koszt to około 45 mln zł. Chcielibyśmy wybudować trzykondygnacyjny budynek na 3 tys. mkw. W środku nasi podopieczni znaleźliby bezpieczne schronienie, mogliby dochodzić do zdrowia w przyjaznym otoczeniu, mieliby zapewniony najwyższy standard, co na pewno pomaga w terapii - tłumaczy A. Żywień.

Lokalizacja wzbudziła pewne kontrowersje ze względu na potrzebę wycinki zieleni pod nowy budynek. - Zawsze podkreślam, że zielenieleczy. Dlatego chciałbym rozwiązać te obawy, zachowamy jak najwięcej drzew i krzewów w tym miejscu. Zatrudniłmy już dendrologa, inwestycja zostanie tak zaplanowana, by nie wycinać najbardziej cennych przyrodniczo okazów - dodaje nasz rozmówca.

Inne zalety tego miejsca? Jest ich wiele: dobre skomunikowanie placówki ze względu na bliskość dworców PKP i PKS, Szpitala Uniwersyteckiego, pogotowia ratunkowego, możliwość szkolenia studentów medycyny na terenie placówki, ale też przystosowanie całości do potrzeb osób niepełnosprawnych.

- Nowy budynek dzięki zastosowaniu odnawialnych źródeł energii miałby niskie koszty eksploatacji. Kontrakt z NFZ byłby przeznaczony faktycznie na diagnostykę i leczenie pacjentów, a nie na pokrywanie wysokich kosztów utrzymania obiektu. To możliwość przeznaczenia większej ilości środków na pomoc dzieciom - zaznacza A. Żywień.

Wniosek konkursowy do ministerstwa należy złożyć do końca sierpnia. Jeśli Centrum zdobędzie dofinansowanie, realizacja inwestycji mogłaby się rozpocząć w przyszłym roku. Czas jej wykonania od dnia podpisania umowy z wykonawcą jest szacowany na 24 miesiące.

Maciej Dobrowolski



## Wicemarszałek Sebastian Ciemnoczołowski:

- Samorząd województwa jest organem założycielskim szpitala i będzie przedsięwzięcia pilnować. Inicjatywa przyszła od kadry medycznej. Projekt jest uzgadniany ze wszystkimi środowiskami, które muszą się w tej sprawie wypowiedzieć. Bo to nie tylko aspekt medyczny, ale i środowiskowy, ekonomiczny. Chodzi o dobro dzieci i nad tym pracujemy, ale nie zostawiamy tego, co jest w Zaborze. Jest szansa na doskonały rozwój ośrodka w kontekście turystycznym. Gmina jest piękna, jej walory trzeba uwypuklić i wzmocnić. Bez straty dla ludzi, którzy tam pracują, a nawet z zyskiem. Według planów w przyszłości pałac mógłby pełnić funkcje konferencyjno-szkoleniowe.



## Wiceprezydent Marek Kamiński:

- Sytuacja psychiatrii dziecięcej w Polsce jest trudna. Wciąż brakuje nam specjalistów w tej dziedzinie, ten kryzys trwa od lat. Dlatego uważam, że jako miasto powinniśmy wykorzystać szansę, jaka się przed nami otwiera i pomóc w stworzeniu w Zielonej Górze nowoczesnego ośrodka, gdzie specjalistyczną pomoc znajdą dzieci i młodzież. Żyjemy w trudnych czasach, w szybko zmieniającej się rzeczywistości, z którą nasi najmłodsi nie zawsze sobie radzą. Liczba chorób cywilizacyjnych wciąż rośnie, dlatego potrzebujemy odpowiednio wyposażonej placówki ze świetnie wyszkolonym personelem. Jako miasto będziemy wspierać całą inicjatywę.

## DROGI

### Uwaga na Zdrojowej

Od 8 sierpnia w związku z rozpoczęciem kolejnego etapu remontu ul. Zdrojowej oraz Franciszka Rzeźniczaka nastąpi czasowa zmiana organizacji ruchu. Ruch ulicą Zdrojową na odcinku od ul. Potokowej w kierunku ulicy Trasa Północna do zjazdów do

obiektów handlowych będzie odbywał się jednokierunkowo, a przejazd od ul. Sulechowskiej do ul. Zdrojowej zostanie zamknięty. Przejazd od ronda prof. Mariana Eckerta do ul. Franciszka Rzeźniczaka będzie odbywał się w jednym kierunku oraz zamknięty będzie wlot ul. Konstruktorskiej. Prace dla tego etapu potrwać około 20 dni. (ah)

## DROGI

### Zmiany na Zaciszu

Ważna informacja dla kierowców: musimy przygotować się na zmiany organizacji ruchu w mieście. Departament Zarządzania Drogami informuje, że w związku z remontem ul. Prostej i przejściem do kolejnego etapu prac zmieniła się organizacja

ruchu w obrębie ul. Prostej i os. Zacisze. Z osiedla Zacisze dojazd do al. Wojska Polskiego jest możliwy jedynie przez ul. Zacisze. Dojazd do Ośrodka Integracji Społecznej i Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego przy ul. Prostej 47 jest możliwy od strony al. Wojska Polskiego. Zmiana jest czasowa, obowiązuje wyłącznie w czasie trwania remontu. (ah)

## DROGI

### Utrudnienia na Kąpielowej

Kierowcy mogą spodziewać się utrudnień na ul. Kąpielowej. Wykonawca, firma Strabag, rozpoczyna prace związane z budową oraz modernizacją sieci wodociągowej i nawierzchni drogi. Wymiana starej sieci wodociągowej jest prowadzona na podstawie porozu-

mienia z urzędem miasta. W jej skład wchodzi modernizacja ul. Kąpielowej, wymiana sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ciągu ul. Kąpielowej, modernizacja ul. Zawiszy Czarnego, wymiana sieci wodociągowej wraz z przyłączami w ciągu ul. Zawiszy Czarnego. Wartość inwestycji wynosi ponad 3 mln 970 tys. zł brutto. Prace zakończą się pod koniec tego roku. (ah)

# Dane pomknęły ze Śnieżki na Wieżę Braniborską

**Najważniejsze to mieć dobry pomysł i determinację do jego realizacji - wiedzą o tym studenci z koła naukowego BuzzVerse, którzy skonstruowali urządzenie przesyłające dane na duże odległości. - Można do niego zamontować różne czujniki. Rozmawiamy z Lasami Państwowymi i strażą pożarną o możliwych zastosowaniach - tłumaczą.**

Koło naukowe BuzzVerse działa oficjalnie od listopada ub.r. i zrzesza 12 studentów informatyki na UZ. Koło współpracuje z zielonogórskim oddziałem firmy GlobalLogic, która pełniąc rolę patrona, wspiera inicjatywę młodych ludzi. Skąd wziął się pomysł na budowę autorskiego urządzenia?

## Na początku były pszczoły

- Wszystko zaczęło się od pszczoł - opowiadają Olaf Bykowski oraz Krystian Wybranowski. - Nasz opiekun z GlobalLogic, Paweł Kamoda, na terenie gminy Czerwieńsk montuje leśne barcie dla pszczoł. Owady potrzebują jednak opieki, należy czuwać nad rozwojem dzikiego roju. I tak powstała cała idea: aby w barciach zamontować czujniki mierzące w czasie rzeczywistym temperaturę, ciśnienie oraz wilgotność. Dzięki nim



**- Chcielibyśmy, żeby nasze rozwiązanie techniczne znalazło zastosowanie w praktyce - mówią Olaf Bykowski i Krystian Wybranowski z koła naukowego BuzzVerse**

możemy szybko otrzymać informację o sytuacjach kryzysowych, zareagować i zapobiec wyrojeniu.

W tej kwestii kluczowe było urządzenie przesyłające

dane. - Bez niego czujniki nie przekażą istotnych informacji - zaznacza Olaf. - Postawiliśmy na technologię radiową LoRa, która choć przesyła niewielkie pakiety danych,

charakteryzuje się niedużym zużyciem energii oraz bardzo dobrym zasięgiem.

Jak wielkim?

## Antena na wieży

Aby określić możliwości urządzenia, studenci wybrali się aż na Śnieżkę. - To był wielki sukces. Udało nam się połączyć z anteną zlokalizowaną na Wieży Braniborskiej. A to oznacza zasięg niemal 140 km! Chcielibyśmy przy okazji podziękować Zakładowi Gospodarki Mieszkaniowej, który wydał zgodę na montaż na wieży odbiornika oraz urządzenia agregującego przesyłane informacje. Bez tego eksperyment by się nie odbył - wyjaśnia Krystian. I zwraca uwagę na inną kwestię.

- Najtrudniejsza była nie budowa i zaprojektowanie systemu, ale pokonanie kwestii formalnych. Za-

nim mogliśmy zamontować antenę, musieliśmy przejść przez wszystkie procedury prawne, m.in. związane ze zgodą konserwatora zabytków. To była dla nas kompletna nowość - przyznaje Krystian.

Członkowie BuzzVerse chcieliby, aby ich rozwiązanie techniczne znalazło zastosowanie w praktyce. Są już po pierwszych spotkaniach w Lasach Państwowych i straży pożarnej, gdzie prezentowali urządzenie.

- Możliwości jest wiele. Przykładowo, czujniki wilgotności lub dymu mogą informować, które tereny są najbardziej narażone na pożary. Ale można też zamontować czujniki dźwięku i wykrywać, kiedy ktoś nielegalnie rozjeżdża lasy quadami - wskazuje Olaf.

W planach jest też udział w pilotażowym programie

„Smart parking”. Studenci w okolicy rektoratu przy ul. Licealnej umieszczają pod kostką brukową czujki wykrywające zaparkowane samochody. - Dzięki temu w przyszłości będzie można stworzyć system, który sprawnie poinformuje kierowców o wolnych miejscach postojowych - dodaje Olaf.

Projekt zielonogórskich studentów zyskał już uznanie i jako jeden z pięciu zakwalifikował się do finału konkursu technologicznego organizowanego przez Politechnikę Warszawską i firmę Siemens. Inicjatywa wspiera pomysły młodych naukowców bazujące na innowacyjnych rozwiązaniach z obszaru big data, sztucznej inteligencji i internetu rzeczy. Jest o co walczyć, do zdobycia są cenne granty.

(md)

## URZĄD MIASTA

### W trosce o bezpieczeństwo i estetykę

**Urząd miasta prowadzi spór z właścicielem 23 tablic reklamowych przy Trasie Północnej, ul. Sulechowskiej i Batorego. - Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że są ustawione nielegalnie - podkreśla Aurelia Socha-Matczyńska z Biura Zarządzania Pasem Drogowym.**

Konflikt ciągnie się od grudnia 2021 roku. Wtedy urząd miasta zdecydował o wy-

daniu decyzji zezwalającej na umieszczenie reklam na okres krótszy niż chciał wnioskodawca. Skąd taka decyzja?

- Miasto planuje kolejne inwestycje i blokowanie pasa drogi na okres kilku lat byłoby działaniem na szkodę mieszkańców. Decyzje na umieszczenie reklam mają charakter czasowy i uznaniowy. Ponadto mieliśmy sygnały od mieszkańców, że reklamy znajdujące się w pasie rozdzielającym jezdnie rozpraszają kierowców. Jednocześnie miasto w coraz większym stopniu dba o wygląd krajobrazu, zależy nam, aby Zielona Góra prezentowała się godnie. Biorąc te czynni-

ki pod uwagę, upływ czasu, bezpieczeństwo oraz estetykę, zdecydowaliśmy o przywróceniu pasa drogowego przy Trasie Północnej, ul. Sulechowskiej czy Batorego do stanu poprzedniego. Warto zaznaczyć, że właściciel reklam nie zwracał się do miasta o wydanie pozwoleń na kolejne okresy - wyjaśnia A. Socha-Matczyńska.

Właściciel odwołał się jednak od decyzji magistratu do sądu administracyjnego. W tym czasie konflikt się zaostriżył. - W marcu tego roku zabezpieczyliśmy i zakleiliśmy materiały, które bez zezwolenia zajmują pas drogowy. Na tablicach ogłosze-



**Magistrat podkreśla, że decyzje na umieszczenie reklam mają charakter czasowy i uznaniowy** FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

niowych reklamują się firmy, które mogą nie zdawać sobie sprawy z sytuacji. Były to działania informacyjne - mówi urzędniczka. Mimo działań urzędu nieznani sprawcy usuwali i niszczyli oznaczenia. Sprawa została zgłoszona odpowiednim służbom, szczególnie że dotyczy też niszczenia nasadzeń w tym miejscu.

- Procedura sądowa trwa i niestety zajmuje czas. Wszystkie dotychczasowe decyzje organów odwoławczych są dla miasta pozytywne, ale właściciel tablic skarżył je do sądu. Pozostaje nam czekać na ostateczną decyzję w tej sprawie - zaznacza A. Socha-Matczyńska. (md)

## URZĄD MIASTA

### Nowy departament i winogrodnik

**Departament Strategii Zarządzania Miastem w urzędzie funkcjonuje od 1 sierpnia. Celem nowej komórki organizacyjnej jest m.in. usprawnienie obsługi gospodarki mieszkaniowej i komunalnej, wywozu odpadów, utrzymania czystości i zieleni oraz dalszej cyfryzacji magistratu.**

- Na usprawnieniu administracji skorzystamy wszyscy. Mieszkańcy będą mogli łatwiej załatwiać sprawy np. w kwestii wydawania pra-

wa jazdy czy rejestracji pojazdów - tłumaczy wiceprezydent Jarosław Flakowski, któremu podlega utworzona jednostka. - Nowy departament będzie się także zajmował dalszą cyfryzacją usług świadczonych przez magistrat. W pierwszej kolejności skupimy się na wdrożeniu elektronicznego obiegu dokumentów na bazie systemu EZD RP. Jest to standard funkcjonujący już w wielu urzędach w Polsce, ten krok będzie nadrobieniem zaległości w kwestii cyfryzacji.

Zmianą w urzędzie jest także utworzenie stanowiska winogrodnika, który zastąpi dotychczasowego ogrod-

nika miejskiego. - Zielona Góra jest często nazywana Winnym Grodem. Uprawa winorośli to ważny element historii miasta, ale też magnes przyciągający turystów. Dlatego chcielibyśmy wyeksponować w większym stopniu ten element miejskiej zieleni, aby był bardziej atrakcyjny dla mieszkańców i przyjezdnych - wyjaśnia J. Flakowski.

Zdaniem wiceprezydenta nie zawsze zdajemy sobie sprawę, jak interesujące zakątki z winoroślami znajdują się w Zielonej Górze. - Winne Wzgórze z Palmiarnią znajdują wszyscy. Ale winorośle jest też np. na uniwersyteckim kampusie przy ul. Woj-

ska Polskiego. Winogrodnik będzie zajmował się wszystkimi terenami rekreacyjnymi, ale jego priorytetem będzie właśnie winorośl - dodaje wiceprezydent.

Urząd zamierza nadal inwestować w zieloną przestrzeń w mieście. - W planach mamy m.in. rewitalizację popularnego parku Piastowskiego. A z inicjatywy prezydenta Marcina Pabierowskiego w najbliższym czasie zostanie wyremontowana strefa grillowania w Dolinie Gęśnika. Powstanie solidna infrastruktura, gdzie mieszkańcy będą mogli wygodnie wypocząć - informuje J. Flakowski. (md)

## PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 344 z późn.zm.)

### INFORMUJE

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórznej 22 (piętro III i VIII) i przy ul. Generała Jarosława Dąbrowskiego 41 (piętro II) zostały wywieszone wykazy nieruchomości zabudowanych i niezabudowanych oraz lokali stanowiących własność Gminy Zielona Góra o statusie miejskim oraz Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia, do oddania w użytkowanie wieczyste, użytkowanie, użyczenie, najem lub dzierżawę w drodze przetargu oraz w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Zielona Góra lub pod nr. telefonów: (+48) 68 45 64 512, (+48) 68 45 64 302, (+48) 68 47 55 655 i (+48) 68 47 55 689

## KONSULTACJE

# Rozmowy o ulepszeniu miejskiej komunikacji

**Konsultacje społeczne w sprawie kursów autobusów Miejskiego Zakładu Komunikacji odbyły się w piątek, 26 lipca, na pętli na os. Śląskim.** Zorganizowali je radni Andrzej Chłopek i Dariusz Legutowski wspólnie z MZK. Radnych wsparł prezydent Marcin Pabierowski, który osobiście chciał wysłuchać uwag mieszkańców.

- Głos mieszkańców jest dla mnie bardzo ważny. Cieszę się, bo zielonogórzanie mieli cenne spostrzeżenia i propozycje, jak ulepszyć miejską komunikację - podkreślał Marcin Pabierowski. - Autobusy mają służyć mieszkańcom, dlatego trzeba dopasować rozkład jazdy do ich potrzeb, wprowadzić poprawki, które zachęcą jeszcze więcej osób do korzystania z przejazdów. Jestem przekonany, że rozmowy pozwolą nam wspólnie rozwiązać część problemów komunikacyjnych.

Radny Andrzej Chłopek zaznaczał, że już wcześniej część mieszkańców os. Śląskiego, Pomorskiego i Mazurskiego zgłaszała uwagi m.in. dotyczące linii nr 19. - Dlatego zdecydowaliśmy z prezydentem, że pętla będzie najlepszym miejscem dla konsultacji - wyjaśniał A. Chłopek. Aby uchronić uczestników przed słońcem, podstawio-



**Zielonogórzanie mieli wiele cennych spostrzeżeń i propozycji, jak ulepszyć miejską komunikację - podkreślał po rozmowach z mieszkańcami prezydent Marcin Pabierowski**

no autobus i przygotowano napoje.

- Dopiero zaczęliśmy, a już zgłosiło się 30 osób - mówił z satysfakcją radny. - Dzięki rozmowom MZK będzie mogło usprawnić rozkład jazdy. Najczęściej postulat dotyczy zmiany trasy linii nr 19, przeniesienia jej z os. Mazurskiego na

Śląskie i połączenie tego rejonu miasta bezpośrednio z CRS.

Potwierdził to Zefiryn Szeloch, który na pętli przyszedł z konkretnymi uwagami. - Najważniejsze, żeby ułatwić dzieciom dojazd do szkoły, a starszym do apteki i na rehabilitację - podkreślał zielonogórzanin. - Chciałbym

presunąć o kilka minut czas kursowania niektórych autobusów, aby co pół godziny można było się przesiąść na Szosie Kisielińskiej na linię prowadzącą do innej części miasta. Warto też stworzyć ścieżkę do pętli na os. Mazurskim, skrócić ludziom drogę. Najważniejsze, że mia-



**Zefiryn Szeloch w rozmowie z prezydentem prosił m.in., żeby ułatwić dzieciom dojazd do szkoły** FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

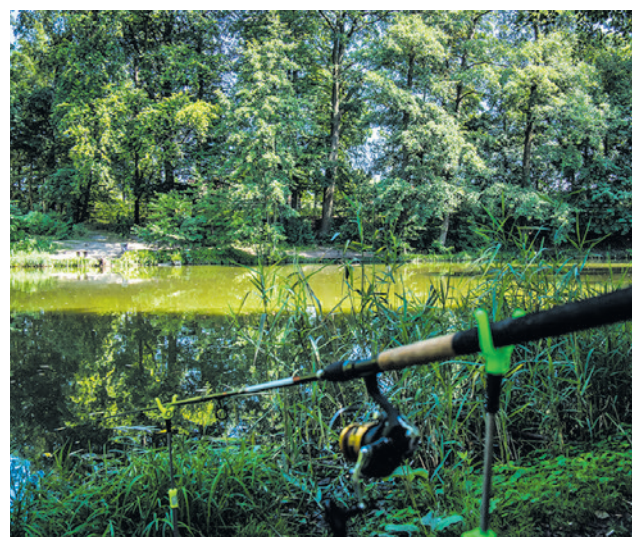
sto i prezydent są otwarci na rozmowy. Widać, że w końcu ktoś nas słucha.

Hubert Czeronko przyjechał na rozmowy aż z Zawady. - Połączenia nr 21 oraz 22 są satysfakcjonujące, ale byłoby fajnie, gdyby jakiś autobus jechał nieco dalej niż do dworca. Cieszę się, bo dziś usły-

szalem, że jest to brane pod uwagę w przyszłości - komentował usatysfakcjonowany.

W tym samym dniu, ale o 14.00 radni A. Chłopek i Eliza Zaborowska-Kujawa zaprosili mieszkańców na konsultacje na pętli przy ul. Przyleśnej w Raculce.

(md)



## WAKACJE

## Złów i wypuść

Żeby łowić, należy mieć kartę wędkarską i płacić składki. Z tego obowiązku są zwolnione osoby, które korzystają z miejskich łowisk. W Zielonej Górze działają trzy, przy ulicach: Jerzego Waszczyka, Emilii Plater i w Raculce od strony ul. Wrocławskiej. Powędkować możemy tu w godz. 6.00-22.00. - Jest jeden warunek. Po złowieniu, rybę wypuszczamy z powrotem do wody - mówi Arkadiusz Orzeszko, kierownik działu utrzymania lasów ZGM. Stawy są zarybiane systematycznie od czterech lat, a przy wysokich temperaturach woda jest napowietrzana. Możemy w nich złowić karpia, lina, amura, płoć i karasia. (ah)

## DRZONÓW

## Święto Wojska Polskiego

Te obchody zielonogórzanom nieodłącznie kojarzą się z piknikiem militarnym w Lubuskim Muzeum Wojskowym w Drzonowie. Również w tym roku 15 sierpnia (czwartek) muzeum zaprasza na piknik, który odbędzie się w godz. 10.00-17.00. Organizatorzy zapowiadają moc atrakcji, a wśród nich: pokazy kawaleryjskie 15. Pułku Ułanów, defiladę pojazdów wojskowych i historycznych, prezentacje współczesnego wyposażenia wojska, pokazy rycerskie i modelarskie, zwiedzanie wystaw i wewnątrz ekspozycji wojskowych oraz gry i zabawy terenowe. Nie zabraknie stoisk handlowych z militariami. Wstęp biletowany. (el)

## OCHLA

## Noc Spadających Gwiazd

Niezwykły spektakl Perseidów obejrzymy w sobotę, 10 sierpnia. Na wspólną noc z najświeższym rojem meteorów zapraszają do skansenu w Ochli Planetarium Wenus i Muzeum Etnograficzne. Poszukiwania spadających gwiazd rozpoczną się o 19.00, zakończą o 24.00. A w międzyczasie moc innych atrakcji: obserwacje teleskopowe Księżyca i kosmosu, pokazy nieba, eksperymenty naukowe na żywo, pokaz laserowy w wykonaniu Visual Sensation Lasershows & Technologies, kosmiczne malowanie twarzy, Kosmo Foto Budka. Wstęp do skansenu będzie bezpłatny. Patronat nad wydarzeniem objęło Centrum Badań Kosmicznych PAN. (el)

## CIGACICE

## Wino na fali

Wydarzenie „Wino na fali” odbędzie się w porcie Cigacice 10 sierpnia o godz. 15.00. W hali portu zaprezentuje się dziewięć winnic: Cantina, Pod Lipą, Pod Winną Górą, Stara Winna Góra, Trojan, Vae Soli, Winnogóra Winnica w Ogrodzie, Winne Tarasy i Żelazny. Winiarze podczas degustacji opowiedzą o swoim winie i winiarstwie. Obrazy, fotografie, rzeźby i biuiterię przedstawi 10 lokalnych twórców. W trakcie wydarzenia odbędą się spacerzy piesze i rowerowe wokół winnic Cigacic i Górzkiowa. Na scenie wystąpią lokalni artyści. Na gości czeka strefa gastronomiczna i rejsy galarami po Odrze. Wstęp wolny. (ah)

PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA  
MARCIN PABIEROWSKI ZAPRASZA NA:

# DOŻYWKI Z MIEJSKIM CHARAKTEREM

ŚWIĘTO DZIELNICY NOWEMIASTO



BRATANKI

MSZA ŚW. POŁOWA 13:00

START 14:00

SKANSEN W OCHLI

UL. OCHLA - MUZEALNA 5

24 SIERPNI 2024

SOLTYS SHOW • ORKIESTRA DĘTA ZASTAL • ZABAWA TANECZNA • WYSTĘPY WOKALNE I TANECZNE • STREFA ATRAKCJI DLA DZIECI • STREFA WARSZTATÓW • ZABYTKOWE WYSTAWY • STOISKA GASTRONOMICZNE I HANDLOWE

BEZPŁATNY DOJAZD DEDYKOWANĄ KOMUNIKACJĄ MIEJSKĄ





WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU  
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA  
informuje

że na tablicy ogłoszeń przed siedzibą Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (przy wejściu do budynku), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl) zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o **pierwszym przetargu ustnym nieograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy ul. Jedności.

Dla ww. nieruchomości prowadzona jest księga numer **ZG1E/00051375/7**.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	cena wywoławcza do pierwszego przetargu brutto, w tym 23 % podatek VAT	Wysokość wadium
ul. Jedności	20/81	54 m <sup>2</sup>	0030	ZG1E/00051375/7	50 000,00 zł	5 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 września 2024 r. o godz. 10.00**  
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,  
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta -  
w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pokój nr 512 (V piętro)  
lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 305**



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU  
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA  
informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o **pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy ul. Bartosza Głowackiego.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	cena wywoławcza do pierwszego przetargu brutto, w tym 23 % podatek VAT	Wysokość wadium
ul. Bartosza Głowackiego	10/1	90 m <sup>2</sup>	0028	ZG1E/00091152/0	50 000,00 zł	5 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 września 2024 r. o godz. 10.30**  
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,  
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta -  
w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pokój nr 512 (V piętro)  
lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 305**



WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU  
PREZYDENT MIASTA ZIELONA GÓRA  
informuje

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22 (piętro III), na miejskiej stronie internetowej: [www.zielona-gora.pl](http://www.zielona-gora.pl) oraz w Biuletynie Informacji Publicznej: [bip.zielonagora.pl](http://bip.zielonagora.pl), zostało podane do publicznej wiadomości ogłoszenie o **pierwszym przetargu ustnym ograniczonym** na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej, stanowiącej własność Miasta Zielona Góra, położonej w Zielonej Górze przy ul. Dolina Zielona.

Położenie nieruchomości	Numer działki	Powierzchnia działki	Numer obrębu	Numer księgi wieczystej	cena wywoławcza do pierwszego przetargu brutto, w tym 23 % podatek VAT	Wysokość wadium
ul. Dolina Zielona	163/5	8 m <sup>2</sup>	0013	ZG1E/00095127/4	9 000,00 zł	900,00 zł

Przetarg odbędzie się w dniu **18 września 2024 r. o godz. 11.00**  
w siedzibie Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22,  
sala konferencyjna - pokój nr 810, piętro VIII.

Dodatkowe informacje można uzyskać w Departamencie Rozwoju Miasta -  
w Biurze Obrotu Nieruchomościami Urzędu Miasta Zielona Góra przy ul. Podgórnej 22, pokój nr 512 (V piętro)  
lub pod nr telefonów: **(+48) 68 45 64 512** i **(+48) 68 45 64 305**

## ZATONIE

# Bąbelki na dachach

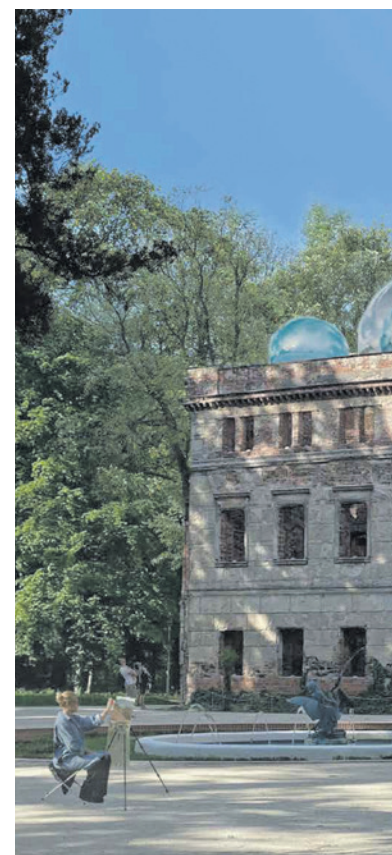
**Chyba nikt nie ma wątpliwości - park w Zatoniu i kątek Zielonej Góry mogli obejrzeć pomysły absolw...**

Wielkie szklane bańki. A może szklany łącznik pomiędzy pałacem a oranżerią? Dach spadzisty lub w formie prostopadłościanów... To pomysły studentów piątego roku Instytutu Architektury i Urbanistyki na wydziale Budownictwa Architektury i Inżynierii Środowiska Uniwersytetu Zielonogórskiego.

- To były nietypowe zajęcia prowadzone przez architekta i konserwatora zabytków. Na zadanie trzeba było patrzeć kompleksowo. Pałac miał zostać w formie trwałej ruiny, ale trzeba było pokazać różne sposoby na jego zagospodarowanie, tak żeby nie stracił na wartości - tłumaczy szefowa instytutu dr hab. Marta Skiba, prof. UZ. Liczy na to, że kolejna grupa studentów będzie pracować nad podobnymi projektami np. w klasztorze w Otyniu.

Zadania „wymyślenia” Zatonia otrzymała grupa 25 studentów piątego roku (już są absolwentami), którzy pracowali w pięciu zespołach. Stąd pięć różnych koncepcji zagospodarowania pałacu.

- Z propozycją takich warsztatów wyszła konserwator zabytków Barbara Bieliniś-Kopec, która prowadzi na uczelni zajęcia ze swojej dziedziny. Ja natomiast zajmuję się architekturą - opowiada architekt Mirosław Strzelecki. - Celem zajęć było opracowanie projektu koncepcji architektonicznej nadania nowego życia zabytkowym ruinom pałacu w Zatoniu. Temat ten służył rozwijaniu kreatywności studentów oraz innemu spojrzeniu na zabytko-



Bańki mydlane. Autorki projektu: Paulina...



Bańki mydlane - widok na instalację wewnątrz pałacu

## OCHLA

# Dwór już dostępny

**Przez wiele lat stał pusty. W zeszłym roku poddano go kompleksowej rewitalizacji, teraz oficjalnie udostępniono zwiedzającym. Z gośćmi rozmawia też winiarka Emma.**

Dwór w Ochli został wzniesiony w latach 1684-1687 i jest przykładem śląskiego budownictwa barokowego. Przez wieki często zmieniał właścicieli, ostatnim był ogrodnik Albert Bohr.



Na części sufitów zachowały się auter...

# u i... inne pomysły na książęcy pałac

**W ruinach pałacu księżnej Doroty Talleyrand to kultowe miejsce.** Trwała ruina zostanie zadaszona. Ostatnio goście odwiedzający ten piękny zamek naszego uniwersytetu, jak to zrobić.



Autorzy: Ola Jarosz, Magdalena Mackiewicz, Paulina Nowicka, Anna Stoińska.

we ruiny w nadawaniu im dodatkowych funkcjonalności i estetyki. Nie są to projekty komercyjne i nie służą konkretnemu celowi dotyczącemu zmian w pałacu. Projekty te należy traktować jako studenckie ćwiczenia kreatywnego myślenia i postrzegania otaczającego nas świata. Umiejętności, jakiej oczekuje się od architektów. Umiejętności tworzenia inspirujących i harmonijnych przestrzeni, czynienia piękna. Dobra architektura i sztuka są ważne dla dobrostanu ludzi.

Chyba najbardziej zaskakujący projekt nazwano „Bańki mydlane”. - Bańki mydlane zostały wybrane jako motyw przewodni projektu, reprezentując piękne, lecz krótkotrwałe momenty. Symbolika nawiązuje do życia księżnej Doroty, która w swoich pamiętnikach opisywała przemyslenia na temat przemijania, miłości, sztuki oraz tęsknoty za miejscami, które odwiedzała - opisują projekt studenci. Wewnątrz kapsuł miało się znaleźć miejsce na wystawy, a na dachu budynku zaprojektowano punkt widokowy.

Wszystkie prace zakładały nie tylko zadaszenie budynku, ale również zagospodarowanie jego wnętrza. Tutaj miało się znaleźć miejsce na wystawy i różne wydarzenia kulturalne.

Prezentowane koncepcje to tylko studenckie wprawki. Jednak pałac w Zatoniu zyska zadaszenie, które zaprojektował architekt Paweł Kochoński. Szklane, będzie „schowane” wewnątrz budynku i niewidoczne z zewnątrz. Zabezpieczy przed deszczem wewnątrz, umożliwiając organizowanie tutaj różnych imprez. (tc)



Autorzy: Patrycja Grobelniak, Filip Jarowicz, Błażej Zieliński i Rafał Walica. Szklana nadbudowa: lekka konstrukcja otulona szkłem zmieniającym kolory w zależności od sezonu, niczym liście na drzewie. Dzięki temu nadbudowa harmonijnie wpisuje się w otaczającą przyrodę, stając się dynamicznym elementem krajobrazu.



Autorzy: Karolina Grdusik, Jan Mania, Agnieszka Przewoźna i Wiktoria Rudek. Kształt dachu, inspirowany kartką papieru zdmuchiwaną przez wiatr, symbolizuje ulotność dawnej świetności oraz historii, która choć łatwo ulega zapomnieniu, nie znika. Aby zapewnić optymalne oświetlenie nowo powstałych przestrzeni zaprojektowano zadaszenie w kontrastującej formie do regularnej i harmonijnej elewacji budynku.



Autentyczne stiuki FOT. BARTOSZ MIROSLAWSKI



Odnowiony kominek

Dzisiaj dwór jest fragmentem Muzeum Etnograficznego. - Dwa i pół roku temu długo dyskutowaliśmy, jak przywrócić dwór do życia, żeby służył mieszkańcom. Zdecydowaliśmy się na remont i jak widać opłacało się - mówił w połowie lipca, podczas oficjalnego otwarcia, marszałek lubuski Marcin Jabłoński. Całkowita wartość projektu wyniosła 12,3 mln zł z czego 1/3 to wkład własny województwa.

Co zyskaliśmy w zamian? Odnowiony zabytek, w którym w części pomieszczeń zachowały się autentyczne, ozdobne stiuki oraz pięknie zdobione kominki. - Oprócz

tego będziemy prezentować wystawy czasowe również ze zbiorów naszego skansenu - tłumaczył dyrektor Muzeum Etnograficznego Tadeusz Woźniak. - Budynek będzie dostępny dla mieszkańców Ochli.

Zachwyca dekoracja gabinetu dyrektora (na pierwszym piętrze) oraz bliźniacza sala na parterze, która poświęcona jest historii Ochli. Obok niej zobaczyć można ekspozycję poświęconą winiarstwu. Tu nacisnęliśmy stopą przełącznik i... na ekranie pojawiła się piękna winiarka. - Jestem Emma - przemówiła. Przedstawiła się, że jest z Zielonej Góry i przed



Winiarka Emma

wojną była wzorem dla pomnika Winiarki wykonanego przez Arnolda Kramera, a niedawno wróciła na skwer u zbiegu al. Niepodległości i ul. Chrobrego (wyrzeźbiona przez Artura Wochniaka). Na kilku ekranach Emma przez kilkanaście minut opowiada o zielonogórskim winiarstwie, obok wyświetlane są stare winiarskie pocztówki. Ciekawe skąd nowa Emma przyjechała? Wszystko wyjaśnił znaczek w rogu prezentacji - „AI”. Czyli wygenerowane przez sztuczną inteligencję. Głosu użyła aktorka Lubuskiego Teatru Katarzyna Hołyńska.

# Kolejny oddział szpitala w nowym miejscu

**Już po przeprowadzce - do odświeżonych pomieszczeń po internie wprowadziła się otolaryngologia. W opuszczonym przez nią przedwojennym budynku szpitalnym będzie remont.**

W Szpitalu Uniwersyteckim w Zielonej Górze remonto- wemu zawrotu głowy ciąg dalszy. Pod chmurką trwa budowa parkingu przy ul. Krótkiej, a w budynku głównym (budynek B) zakończyło się odnawianie pomieszczeń po internie, która wraz z pododdziałami diabetologii, endokrynologii i gastroenterologii cztery miesiące temu migrowała do zmodernizowanych pomieszczeń po dawnej pediatrii, teraz rezydującej w Centrum Zdrowia Matki i Dziecka. Od powstania CZMiD i nowych oddziałów anestezyjologii i intensywnej terapii oraz okulistyki w szpitalu - jak w efekcie domina - jedna zmiana uruchamia następną. Teraz zmieniła się siedziba oddziału otolaryngologii.

## Przeprowadzka

Wspomniana okulistyka pierwsza opuściła przedwo-



**Najpierw remont, a po nim do opuszczonego przez otolaryngologię budynku z czerwonej cegły wprowadzi się szpitalna administracja**

FOT. BARTOSZ MOROSŁAWSKI

jenny budynek szpitalny sąsiadujący z portiernią przy wjeździe na teren szpitala (budynek E), z którego tygodnie temu wyprowadził się również drugi z rezydujących

tam latami oddziałów - otolaryngologia.

- Ponieważ w warunkach funkcjonującego szpitala przeprowadzka oddziału w inne miejsce nie jest pro-

stą operacją, na jej czas otolaryngologia wstrzymała planowe przyjęcia pacjentów. Już zostały wznowione - informuje Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka szpitala.

Oddział rezyduje już w nowym miejscu, na pierwszym piętrze budynku B, w odświeżonych pomieszczeniach po oddziale wewnętrznym. Remont wykonała zielonogórska firma „GOKA”, ta sama, która zmodernizowała nową internę. Inwestycja kosztowała 700 tys. zł i została sfinansowana przez lubuski samorząd.

- Na zmianie lokalizacji oddział powierzchniowo nie zyskał, ale odświeżone pomieszczenia, nowe izolatki i sale zabiegowe oraz lepszy dostęp do Centralnego Bloku Operacyjnego na pewno - przekonuje rzeczniczka.

## Na kilka lat

Nie jest to miejsce docelowe otolaryngologii. Za kilka lat będzie częścią Lubuskiego Uniwersyteckiego Centrum Onkologii, które ma powstać na tyłach zielonogórskiej Polikliniki. Po co więc obecna zmiana?

- Jeśli dobrze pójdzie, już pod koniec roku do budynku E wprowadzi się szpitalna administracja, która od ponad dwóch lat, po wyburzeniu jej wieloletniej siedziby, urzęduje w wynajmowanych pomieszczeniach przy ul. Wyspiańskiego 11. Jest to uciążliwe, ale przede wszystkim generuje bardzo duże koszty - wyjaśnia S. Malcher-Nowak.

Kolejny remont już niebawem ruszy więc w opuszczonym budynku z czerwonej cegły. Na jego wykonanie lecznica z urzędu marszałkowskiego już otrzymała dofinansowanie w kwocie 2,5 mln zł. I nie będzie to ostatnie słowo szpitala w kwestii przeprowadzek. Na remont czekają pomieszczenia po przeniesionej do CZMiD chirurgii dziecięcej, do których do czasu zmodernizowania dawnej porodówki (budynek L) trafi oddział urologii.

(el)

## PARKOWANIE

### Tu będzie strefa

Żeby uniknąć mandatu, warto być na bieżąco. Departament Zarządzania Drogami urzędu miasta informuje, że celem uporządkowania parkowania pojazdów oraz zwiększenia dostępności miejsc postojowych w centrum, z początkiem sierpnia miejsca postojowe na ul. Kazimierza Lisowskiego oraz ul. Masarskiej objęte zostają Strefą Płatnego Parkowania. Na parkingach obowiązują stawki opłat dla strefy „A”, tzw. niebieskiej. Opłaty za parkowanie w strefie obowiązują w dni robocze od poniedziałku do piątku w godz. 9.00-17.00. Opłaty za parkowanie w SPP nie obowiązują w soboty, niedziele i ustawowe święta. (ah)

## PORADY

### Zapytaj prawnika

Stowarzyszenie CIVIS SUM prowadzi punkty nieodpłatnej pomocy prawnej i obywatelskiej oraz mediacji. Bezpłatne porady są przeznaczone dla osób, które nie są w stanie pokryć kosztów odpłatnej pomocy. System jest do dyspozycji cały rok, wystarczy się zarejestrować: <https://zapisy-np.ms.gov.pl/> Więcej informacji na stronie <https://edukacja-prawna.info.pl/> i na profilu Stowarzyszenie CIVIS SUM - Biuro Porad Obywatelskich w Zielonej Górze na Facebooku. Na poradę można zapisać się telefonicznie: 68 456 48 34. Nie wahaj się, jeśli jesteś w trudnej sytuacji i potrzebujesz pomocy prawnika, doradcy czy mediatora. (ah)

## SZPITAL

### Koronkowa robota

#### Teraz ginekolodzy. Pod koniec lipca wykonali w szpitalu pierwsze operacje ginekologiczne z asystą robota medycznego da Vinci.

Dwaj ginekolodzy ze Szpitala Uniwersyteckiego w Zielonej Górze wraz z zespołem medycznym operowali jeszcze pod nadzorem proktora. Były to zabiegi usunięcia macicy. Umiejętności obsługi robota zdobyli na szkoleniu w Amsterdamie. Swoją trzecią operację z jego asystą wykonali 1 sierpnia, kolejna już za kilka dni.

Robot w lecznicy nie próżnuje. Chirurgi pracują z nim głównie przy zabiegach resekcji jelita, a urologi, którzy w zabiegach robotycznych stanowią szpitalną forpocztę, z jego pomocą przede wszystkim operują prostatę. Zazwyczaj pacjenci na ten zabieg czekają do miesiąca od chwili zgłoszenia się ze skierowaniem.

- Są to zabiegi wykonywane małoinwazyjnie, mniejsza jest utrata krwi, a chorzy są już w drugiej dobie po operacji wypisywani do domów - podkre-



**Robot asystuje zielonogórskim ginekologom podczas zabiegu**

FOT. SZPITAL UNIWERSYTECKI

śla urolog, prof. Maciej Sałagierski. I zaznacza: - Cieszymy się, że u pacjentów nie było istotniejszych powikłań.

Do tej pory w szpitalu wykonano łącznie 36 zabiegów robotycznych. Nowe umiejętności już zdobywają chirurzy dziecięcy, na których czeka jeszcze szkolenie w Kopenhadze. Certyfikatu spodziewają się jesienią, a pierwsze operacje z wykorzystaniem robota wykonają prawdopodobnie w październiku lub w listopadzie. Tym samym szpital uniwersytecki ma szansę znaleźć się w awangardzie polskich ośrodków, które wykonują robotyczne zabiegi w chirurgii dziecięcej.

Da Vinci to w polskiej medycynie najczęściej stosowany system robotyczny. Sterowany przez operatora precyzyjnie wykonuje skomplikowane zabiegi chirurgiczne.

- Dziś pacjenci coraz częściej na miejsce operacji wybierają właśnie to, w którym wykonywane są zabiegi robotyczne - mówi Sylwia Malcher-Nowak, rzeczniczka szpitala.

Dlatego ambicje lecznicy sięgają dalej, w przyszłości chce wykorzystywać robotę również w torakochirurgii oraz chirurgii głowy i szyi.

(el)

## WINOBRANIE

### Pomaszeruj w korowodzie

Tegoroczne Winobranie potrwa od 7 do 15 września. Bachus otrzyma klucze do bram miasta i tym samym obejmie nad nim władzę. Najweselszy tydzień w roku zamknie Korowód Winobraniowy. Lubuski Teatr, który zajmuje się organizacją barwnego przejścia przez miasto, przyjmuje zgłoszenia. Korowód odbędzie się 14 września, a jego temat przewodni to „Niech żyją: bezgraniczna fantazja, radość, zabawa i niczym nieograniczone poczucie humoru!” Wszyscy, którzy chcą wziąć udział w wydarzeniu, powinni skontaktować się z koordynatorem Korowodu, Kamilem Derdą; e-mail: [k.derd@teatr.zgora.pl](mailto:k.derd@teatr.zgora.pl), tel. 784 001 865. (ah)

## TEATR

### Winobranie z gwiazdami

W ramach Winobraniowych Spotkań Teatralnych w Lubuskim Teatrze na widzów czeka sześć tytułów, dziewięć spektakli, plejada znanych aktorów polskich scen teatralnych i telewizyjnych, dużo humoru i muzyki. Szczegółowy repertuar na stronie [www.teatr.zgora.pl](http://www.teatr.zgora.pl). Rezerwacje biletów w impresaria-cie, tel. 68 452 72 72 wew. 35, 63, kom. 784 001 870 lub 784 001 866, sprzedaż internetowa: <https://bilety.teatr.zgora.pl/> Sprzedaż w kasie teatru od 20 sierpnia, wtorek-piątek, 8.30-12.30, 15.00-19.00 oraz w weekendy na godzinę przed planowanym spektaklem (jeżeli bilety będą jeszcze dostępne). (ah)



## AKCJA

# Pomóż tworzyć Zielonogórską Mapę Smaków

**Stowarzyszenie Inicjatywa Kulturalna przy wsparciu miasta tworzy internetową bazę przepisów i tradycji naszego regionu.** - Po wojnie przyjechali tu ludzie z różnych zakątków Polski, lubuska kuchnia to wybuchowa mieszanka ciekawych smaków. Warto je zebrać w jednym miejscu - uważa Adam Mocny.

Celem twórców Zielonogórskiej Mapy Smaków jest dołożenie cegiełki do budowy tożsamości kulinarnej miasta i regionu. - Zawodowo działam w branży gastronomicznej od lat, jestem pasjonatem gotowania. Widzę, jak fajnie nam się rozwija rynek produktów regionalnych, m.in. serów i wędlin. Kuchnia lubuska charakteryzuje się wykorzystaniem dziczyzny, ale też np. liści winogron, z których można przygotować pyszne gołąbki. Odwiedzając różne miejsca i ludzi ciągle coś mnie jednak zaskakuje, mamy tu prawdziwą skarbnicę smaków - mówi Adam Mocny. Dlaczego?

- Historyczne podania o kuchni niemieckiej są dosyć dobrze udokumentowane. Nasze województwo w większości tworzy jednak ludność napływowa kulturowo, a tradycje kulinarne z

Buga, z Polski centralnej, Mazur. Dlaczego nie podzielimy się ze sobą przepisami, które nasi dziadkowie i rodzice przywieźli tu po wojnie? One często leżą i kurzą się w gromadzonych przez lata skoroszytach i przepiśnikach - dodaje nasz rozmówca.

I dlatego członkowie stowarzyszenia proszą mieszkańców, aby nadsyłali stare rodzinne przepisy i opisy świątecznych tradycji na e-mail: mapasmakow.wordpress@gmail.com.

- Można się z nami kontaktować też poprzez fanpage Stowarzyszenie Inicjatywa Kulturalna na Facebooku. Jesteśmy otwarci na wszystko, tekst, zdjęcia, filmiki. Po sprawdzeniu taki materiał trafi do naszej Zielonogórskiej Mapy Smaków, z której każdy zainteresowany może korzystać. Podzieliliśmy całość na tagi tematyczne dotyczące produktów i oko-



**- Pokażmy wszystko, co nasza regionalna kuchnia ma do zaoferowania - mówi Adam Mocny ze Stowarzyszenia Inicjatywa Kulturalna**

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

liczności serwowania dania. Wierzymy, że miejsce dostarczy mieszkańcom wielu kulinarnych inspiracji - mówi A. Mocny.

Cała baza kulinarna jest dostępna na stronie mapasmakow.pl - na razie jest tam kilkanaście pozycji. Co dokładnie? Desery jak np. „Beza pani Marii”, którą przygotowujemy szybko i prosto z białka, cukru, mąki i dodatku octu winnego. Albo „Placek od Ireny”, która swój przepis przywozła z Wielkopolski. Dla chętnych są też wskazówki, jak przyrządzić bejcowaną dziczyznę.

- To dopiero początek. Wierzymy, że wkrótce będzie tego więcej! Jeżeli inicjatywa chwyci, w planach mamy nagrywanie filmów kulinarnych i wydanie albumu z najciekawszymi przepisami od mieszkańców - dodaje pan Adam.

(md)

## KULTURA

Połączy nas miłość do... blachy

**Czas na CORNO Brass Music Festival! Początek wydarzenia muzycy odtrąbią 19 sierpnia.**

To już ósma edycja festiwalu, którego pomysłodawcami i organizatorami są dwaj wywodzący się z naszego miasta waltorniści - Łukasz Łacny i Maciej Baranowski. Do Zielonej Góry ponownie zaproszą wybitnych artystów z różnych części świata, by wspólnie z nimi i z nami celebrować muzykę. Święto dętych instrumentów blaszanych rozpocznie się 19 sierpnia, zakończy 24 sierpnia. Dla uczniów i studentów szkół muzycznych będą warsztaty i wykłady prowadzone przez międzynarodowych wykładowców, dla melomanów sześć wyjątkowych koncertów - płatnych i bezpłatnych, które odbędą się w czterech różnych miejscach: w Filharmonii Zielonogórskiej, Lubuskim Teatrze, kościele pw. Najświętszego Zbawiciela i Piekarni Cichej Kobiety. Usłyszymy m.in. pełen różnych brzmień koncert kameralny, Fanfarę olimpijską Johna Williamsa, która otworzy wieczór filmowy, wspólny występ filharmoników zielonogórskich oraz wirtuozów trąbki, waltorni, pużonu, eufonium i tuby z CORNO, koncert - medytację oraz energetyczną grę Jazzrausch Bigband, który w Polsce wystąpi pierwszy raz. Łącznie przed zielonogórską publicznością wystąpi 28 artystów grających na instrumentach dętych blaszanych. Uczta dla ducha za pasem! Szczegółowy program festiwalu dostępny jest na stronie internetowej [www.corno.pl/edycja-2024](http://www.corno.pl/edycja-2024). Wydarzenie zrealizowano z pomocą finansową Funduszu Promocji Kultury, samorządu województwa i miasta Zielonej Góry. (el)

## MURALE

## Między dwoma biegunami

Muralami Zielona Góra stoi! Mieszkańcy mogą podziwiać kolejne dzieło Jakuba Bitki - przy ul. Kożuchowskiej, na budynku zlokalizowanym tuż przy trasie rowerowej Zielona Strzała. - Praca jest pewną zabawą pomiędzy mechanicznym ciałem a grecką rzeźbą. Ma to symbolizować naszą współczesność, połączenie mechanicznego działania oraz głowy, która jest osadzona w zachodnioeuropejskiej filozofii i kulturze. To właśnie często między tymi dwoma biegunami żyje współczesny człowiek - tłumaczył J. Bitka na antenie Radia Zielona Góra. Twórca podkreślał, że dzięki sztuce ulicznej chce uatrakcyjnić krajobraz miasta. (md)

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

## ZDROWIE

## Czas się ruszyć

**"Fit Wakacje" - strzał w dziesiątkę dla seniorów. Ćwiczą aż miło!**

Zajęcia fitness połączone z gimnastyką na zdrowy kręgosłup, ćwiczeniami oddechowymi i relaksacyjnymi odbywają się w parku Tysiąclecia, w sąsiedztwie tężni solankowej, w mikroklimacie zbliżonym do nadmorskiego. - Miejscówkę mamy świetną - mówi Joanna Szurowska, trenerka fitness, prowadząca ćwiczenia w ramach „Fit Wakacje”. - To druga odsł-

(el)



## ROZWÓJ

Tu młodzi zaznaczają swoją obecność

**Urban Lab działa już w Rzeszowie i Gdyni. W Zielonej Górze jego odpowiednik ma się nazywać Urban Cafe. To przestrzeń udostępniona dla tych, którzy chcą mieć wpływ na zmiany w mieście i wytyczanie kierunków jego rozwoju.**

Urban Cafe ma mieć swoją siedzibę w budynku przy pl. Matejki, gdzie niegdyś funkcjonował sklep z artykułami dla niemowląt. Remont planowany jest na koniec tego roku, a otwarcie na 2025.

„Laboratorium miejskie” ma być przestrzenią do dyskusji mieszkańców, organizacji społecznych, przedstawicieli uczelni wyższych oraz biznesu na temat kierunków rozwoju miasta. Z założenia pod skrzydła bierze osoby w wieku 13-35 lat. To one będą wymieniać myśli, poglądy i pomysły oraz tworzyć projekty związane z poprawą funkcjonowania miasta. Formuła jest otwarta - w grę wchodzi szkolenia, profilaktyka zdrowia, promocja sportu, kultury i przedsiębiorczości w formie zajęć, kursów, warsztatów. O kreatywność projektów mają zadbać młodzi. To w ich re-



**To właśnie tu młodzi mają tworzyć projekty i generować pomysły, które sprawią, że miasto będzie bardziej przyjazne do życia**

FOT. BARTOSZ MIROŚLAWSKI

ce zostanie oddana Urban Cafe, by mogli działać pod okiem i opieką wykwalifikowanych animatorów.

- Planujemy wizytę studyjną w Rzeszowie i Gdyni, gdzie działa już Urban Lab, ale przede wszystkim będziemy wsłuchiwać się w głos młodych zielonogórzan - deklaruje wiceprezydent Jarosław Flakowski. - Jesteśmy na dobrej drodze. Zielona Góra jest wśród dziewięciu miast, które przeszły pozytywną weryfikację pierwszego etapu aktualnej edycji programu dotyczącego tworzenia Urban Lab.

Nabór ogłosiło Ministerstwo Funduszy i Polityki

Regionalnej we współpracy z Instytutem Rozwoju Miast i Regionów. Gra jest warta świeczki, bo w ramach programu miasto na działania Urban Lab może przez cztery lata otrzymywać ponad 1 mln zł rocznie. Pieniądze mogą być przeznaczone na remont i działania miękkie, czyli np. zajęcia i szkolenia.

- Jednocześnie chcemy przywrócić kulturę funkcjonowania w centrum, żeby ta część starówki tętniła życiem - dodaje wiceprezydent. - Liczę, że za sprawą młodych ludzi to się uda. Jest tu dogodny dojazd i przestrzeń, która ma potencjał.

(ah)

## STRZELECTWO

# Koncentracja bez pamięci dała szóste miejsce

**Na tablicę zielonogórskich olimpijczyków na stałe wpisała się Natalia Kochańska.** Zawodniczka Gwardii Zielona Góra na igrzyskach we Francji uplasowała się w finale konkurencji karabinu trzy postawy na szóstym miejscu. Zmagania skończył już też Filip Matczak.

Kochańska zapowiadała, że do Francji jedzie pokazać najlepszy sportowy oblicze i awansować do finału. Kwalifikacje uplasowały ją w czwartej ósemce, uprawnionej do startu w finale. Wynik? 589 punktów. Słabszą pozycję leżącą nadrobiła w pozycji stojącej. Strzelaniem w niej przypieczętowała awans do finału. Kluczem koncentracja, taka bez... pamięci. - W ostatniej serii wyłączyłam się do tego stopnia, że jej nie pamiętałam. Po zejściu ze stanowiska zastanawiałam się, co ja tam strzelałam. Koncentracja była na takim poziomie, że nie pamiętałam, jak mi poszło - opisywała. Margines błędu był znikomy. Jeden strzał poniżej dziesiątki sprawiłby, że finał przeszedłby koło nosa. - Już od rana przed startem byłam zestresowana. Staralam się strzelać „razem” z tym stresem. Serce w ostatniej i pierwszej serii waliło tak, że powinienam nie trafiać w tarcze, ale udało się to opanować. Ostatnia seria była w moim wykonaniu majstersztykiem - dodała zawodniczka Gwardii.



**Totalne skupienie aż do zapomnienia! Na taki poziom koncentracji musiała się wnieść na igrzyskach Natalia Kochańska.**

## Nie ma czasu na nic

Przed igrzyskami Kochańska przekonywała, że finał to nowa historia, a po kwalifikacjach dodała, że obsada jest mało oczywista. Stres zjadł kilka zawodniczek z czołówek. I choć Polka powtórzyła miejsce z kwalifikacji w finale, osiągając wynik 418,5 pkt., zawodniczki, które w kwalifikacjach uplasowały się w pierwszej trójce, zostały w niej, ale zamieniły się miejscami. Złoto pojechało do Szwajcarii, wywalczyła je Chiara Leone (464,4). Na drugim stopniu podium stanęła pierwsza po kwalifikacjach Amerykanka Sagen Maddalena (463), dogrywkę o „srebro” wygrała o 0,1 pkt. z Chinką Qiongyue Zhang. - Dla mnie finał był czymś wielkim. Szóste miejsce rok temu brałabym w ciemno. Cieszę się, że powalczyłam i nie skończyłam na ósmym miejscu - oceniła swój finałowy start N. Kochańska. Zmagania finałowe działy się jeszcze szybciej. Nie było czasu na poprawę pozycji, a tym bardziej na potknięcia. Do tego doszła presja tykającego zegara. Zielonogórzanka najlepiej spisała się w pozycji stojącej.

Po zakończeniu swojej pracy N. Kochańska miała jeszcze kilka dni, by posmakować igrzysk już jako obserwator i kibic.

## Zostali pięciobości

Występ na igrzyskach zakończył też Filip Matczak. Wychowanek Zastalu Zielona Góra reprezentował kraj w koszykówce 3x3. Polacy z bilansem dwóch zwycięstw i pięciu porażek zajęli szóste miejsce, ostatnie premiowane awansem do ćwierćfinału, w nim ulegli Litwie 15:21, czyli późniejszemu brązowemu medalistom.

Z zielonogórzan zostało nam jeszcze troje pięcioboistów nowoczesnych: Anna Maliszewska z Olimpijki Zielona Góra oraz debiutujący na igrzyskach Natalia Dominiak i Kamil Kasperczak z ZKS-u Drzonków. Pięcioboje zmagania rozpoczną się w czwartek, 8 sierpnia od szermierki, ewentualne finały w sobotę, 10 sierpnia (mężczyźni) i w niedzielę, 11 sierpnia (kobiety). Trzymamy kciuki!

(mk)

## BIEGI

## Bachus zamknięty

**Po wakacjach kalendarze zielonogórskich biegaczy znów się wypełnią. Na pierwszy ogień pójdzie Nocny Bieg Bachusa.**

To, że biegacze w wieczornej scenerii przemierzają główne ulice w pierwszą sobotę Winoobrania, jest już tradycją. Impreza odbędzie się 7 września już po raz 39. - Niespodzianki szykujemy na jubileuszowy, 40. Nocny Bieg Bachusa, za rok - informuje Wa-

claw Hansz, prezes Lubuskiego Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej w Zielonej Górze.

W tym roku biegacze tradycyjnie wystartują o 19.00 i pokonają cztery pętle ze startem i metą przy ul. Boh. Westerplatte. Zainteresowanie biegiem było spore mimo wakacji. Zapisy są już zamknięte. Na trasie pojawi się ponad 200 biegaczy. Impreza odbywa się nieprzerwanie od 1986 roku. Za każdym razem na starcie pojawia się Krzysztof Łuczak - wiemy już, że nie inaczej będzie i tym razem.

Przed nami także biegi podczas festynu „Czas na

Sport”. Impreza organizowana przez MOSiR odbędzie się w tym roku wyjątkowo po wakacjach. W sobotę, 21 września, na parkingu hali CRS już po raz 10. uczestnicy pobiegą na dystansie 5 i 10 km (start o 11.00). Będą też atrakcje dla dzieci, a wszystko z okazji zakończenia lata. Zapisy przyjmowane są na stronie: [www.maratonczykpomiarczasu.pl](http://www.maratonczykpomiarczasu.pl) do 14 września lub do osiągnięcia limitu 300 biegaczy. Na stronie prowadzone są też zapisy na biegi dziecięce w trzech kategoriach: do 3 lat (z rodzicem), 4-6 lat i 7-10 lat.

(mk)



**Ostatnie dwie edycje Nocnego Biegu Bachusa wygrał Adam Marysiak (na zdj. nr 219)**

## MOIM ZDANIEM

### Andrzej Flügel Żelazny wilk

Czym może żyć fan sportu podczas Igrzysk Olimpijskich? Wiadomo. Jako kibic futbolu mam więc problem, gdy jest transmisja z Paryża, a gdzie indziej leci mecz piłkarski i trzeba skakać po kanałach.

Ale jak mówią - od przybytku głowa nie boli.

Nie wiem jak będzie dalej, ale na razie jestem lekko rozczarowany postawą naszych. Najbardziej denerwuje mnie, jeśli zawodnik, który - sądząc z jego wyników czy miejsca w rankingu - powinien zająć przyzwoite miejsce, a jest gdzieś w końcu stawki. Co gorsza w rozmowie przed kamerami nie przejmuje się zbyt tym, że dał ciała. Mało tego, mówi, że dał z siebie wszystko. A że nie wyszło? Cóż, takie jest życie...

Denerwują mnie też komentatorzy, gdy wmawiają nam, że polski zawodnik, mimo iż plasuje się w końcówce stawki, jeszcze ma szansę na dobry wynik. Tak jak w przypadku koszykarzy w meczu z Holandią, gdzie było widać, że są już bez szans,



ale komentujący twierdzili, że coś może jeszcze zrobić. Najbardziej wyprowadził mnie z równowagi tekst po porażce Igi Świątek w półfinale: „Proszę państwa, Iga Świątek przegrała walkę o finał. Ale mamy dla państwa dobrą wiadomość. Iga powalczy o brąz!”. Nazwanie tego dobrą wiadomością to był rekord świata. Oczywiście nie mam pretensji do naszej wspaniałej zawodniczki, bo żaden sportowiec nie jest maszyną do wygrywania. Fajnie, że jest medal, ale nazwanie dobrą wiadomością faktu, że murowana kandydatka do złota musi walczyć o brąz, to już gruba przesada.

Mimo, że uznaję się za gościa, który wie dużo o świecie, nie wiedziałem, że jest takie państwo jak Saint Lucia. Otóż jest i ma już złoty medal, gdyż jego zawodniczka w kapitalnym stylu wygrała setkę. I niech ktoś powie, że sport nie wzbogaca wiedzy człowieka!

Igrzyska to wielkie święto sportu, ale przecież obok nas toczy się zwykłe sportowe życie. I właśnie sezon zaczęli trzeciogigowy piłkarze. Zielonogórska Lechia wygrała w inauguracji, ale nadal jest wielką niewiadomą i spokojnie można zapytać: w którą stronę to pójdzie? Fajnej walki, gdzie w środku tabeli z prezentowaniem miłego

dla oka futbolu, szczególnie u siebie, po to, by zapomnieć o straszliwej wiosnie? A może będziemy się męczyć w dole tabeli i walczyć do końca o utrzymanie? Nie mam pojęcia. Nie muszę chyba nikogo przekonywać, że bardzo bym chciał tego pierwszego wariantu. Nie mówię już o walce o awans, bo przecież gadanie o lidze centralnej, to jak opowiadanie bajki o żelaznym wilku. Myślę o dobrym, szybkim futbolu, który chce się oglądać i który może w tym mieście kogoś do siebie przyciągnąć. Jak będzie? Zobaczymy. Zastal powoli i systematycznie buduje skład. Na razie trudno powiedzieć, jaki to jest zestaw: na coś fajnego, czy też znów na walkę o uniknięcie degradacji. Choć do początku sezonu jeszcze bardzo dużo czasu, też nie muszę nikogo przekonywać, że wybieram zdecydowanie pierwszą opcję. Trzeba jednak pamiętać, że nad klubem wisi ogromny dług, który nie zniknął, a który trzeba spłacić. To ogranicza możliwości. Ale nie narzekajmy. Najważniejsze, że klub dostał licencję i będzie mógł normalnie, już bez takich numerów jak w poprzednim sezonie, wystartować. I na koniec moich rozważań zastanawiam się, jaki wariant nas czeka, jeśli chodzi o żużlowców Falubazu? Podobnie jak kibice nie dopuszczam myśli, że ekipa mogłaby spaść z ekstraklasy. Przed zielonogórzanami w krótkim odstępie czasu dwa ważne mecze i wierzę, że jeden z nich da pozostanie w najwyższej klasie na kolejny sezon.

## ŻUŻEL

# O wszystkim zdecydują dwa ostatnie mecze

**Od prawie czterech miesięcy rywalizują w PGE Ekstralidze żużlowcy NovyHotel Falubazu.** Beniaminek w elitarnym gronie niemal wszędzie nawiązywał równorzędną walkę, ale na ocenę sezonu wpływ będzie miało głównie to, co się wydarzy w czwartek, 8 sierpnia w Częstochowie i trzy dni później w Zielonej Górze.

Zielonogórcy żużlowcy mogą jeszcze awansować do czołowej szóstki, a tym samym pojechać w fazie play-off, mogą się też utrzymać, ale i spaść z PGE Ekstraligi. Cierpliwość i nerwy kibiców w tym tygodniu wystawione będą na wielką próbę. Nie dość, że Falubaz czeka domowy mecz z Apatorem Toruń, w niedzielę, 11 sierpnia, to wcześniej przyjdzie w czwartek, 8 sierpnia, zmierzyć się z Krono-Plastem Włókniarzem Częstochowa na wyjeździe. Po między tymi meczami bracia Pawliccy i Jarosław Hampel pojedą w sobotę w trzeciej rundzie Indywidualnych Mistrzostw Polski w Lublinie.

## Nieźle w delegacji

Do końca rundy zasadniczej zostało w całej PGE Ekstralidze pięć spotkań, z czego dwa mecze odjadą zielonogórcanie. Starcie pod Jasną Górą pierwotnie miało odbyć się w miniony piątek,



Zielonogórcanie zebrali za swoją postawę wiele braw, ale najważniejsze wciąż jeszcze przed nimi

ale plany pokrzyżowała prognoza pogody, która z jednodniowym wyprzedzeniem kazała odwołać ważne starcie dla obu ekip. Bo Włókniarz - tak jak Falubaz - ma na koncie 10 punktów i choć w Częstochowie od lat mają aspiracje sięgające ligowego podium, to Włókniarz,

zwłaszcza na swoim torze, rozczarowuje.

- Pojechaliśmy już dużo spotkań. Wiele było na styku i mogliśmy je wygrać. Miejmy nadzieję, że teraz szczęście będzie przy nas i w końcu wygramy - uważa Jan Kvech. Czech jeżdżący dla Falubazu wie, co mówi, bo tylko raz Fa-

lubaz nie przekroczył w delegacji 40 punktów. W Lublinie, mierząc się z mistrzem kraju, ale też tylko raz zielonogórcanie wywieźli z toru rywali meczowy punkt, nie licząc bonusów. Jeden za remis z Leszno.

Czwartkowy mecz w Częstochowie rozpocznie się

o 20.00. Niedzielną rywalizacją z Apatorem w Zielonej Górze zaplanowana jest na 16.30. Nic złego dla zielonogórców nie wydarzy się w przypadku obu porażek, ale wtedy już los, a właściwie byt w PGE Ekstralidze oddadzą w ręce rywali. Fogo Unia Leszno ma w tabeli punkt mniej od zielonogórców i nie zależy już wyłącznie od siebie, ale gdyby Falubaz przegrał w Częstochowie i co gorsza z torunianami, wówczas musiałby liczyć na zwycięstwo sąsiada z północy. Ebut.pl Stal Gorzów będzie jechać w Lesznie z Unią właśnie po zakończeniu niedzielnego meczu w Zielonej Górze. Kibice Falubazu nie chcieliby przeżywać takich katuszy, tym bardziej że w pamięci mają mecz grudniadzian z częstochowianami sprzed trzech lat, który definitywnie przesądził o degradacji zielonogórców.

## Duzers wraca do domu

- To, że Falubaz ma wszystko w swoich rękach, to wielka wartość. Myślę, że zielonogórcanie wykorzystają atut swojego toru i wygrają z Torunem. Nie wiadomo, co będzie w Częstochowie. Tam Falubaz nie jest pozbawiony szans - uważa Wojciech Dankiewicz, ekspert Canal+.

Po raz pierwszy w historii o ligowe punkty w Zielonej Górze przeciwko Falubazowi pojedzie Patryk Dudek. Wiadomo, że po zakończeniu tego sezonu powrotu do macierzy nie będzie. „Duzers” po degradacji zielonogórców w 2021 roku jedzie swój trzeci sezon poza domem i niedawno przedłużył kontrakt o kolejny rok. W ostatnich tygodniach jest w wysokiej dyspozycji, a jeszcze skuteczniejszą od niego Robert Lambert i Emil Sajfutdinow. Ten ostatni ma najlepszą wyjazdową średnią z grona torunian.

(mk)

## PIŁKA NOŻNA

## Dobra inauguracja

**Udanie zaczęła trzeciegodziny sezon Lechia. Zielonogórcanie pokonali w Katowicach beniaminka Podlesiankę 2:0 (0:0).**

To, jak spisie się Lechia, było wielką niewiadomą. W czasie przerwy letniej doszło w zespole do wielkich zmian. Odeszli zawodnicy stanowiący wcześniej o siłę ekipy. Innych klubów poszukiwali sobie: Kacper Strzelecki, Mate-

usz Surożyński czy Sebastian Górski, żeby wymienić tylko kilku z tych, którzy odeszli. Po kilku latach podziękowano trenerowi Andrzejowi Sawickiemu, angażując w jego miejsce młodego wrocławskiego szkoleniowca Sebastiana Mordala, który dotąd z wielkimi sukcesami prowadził juniorów. Na szczęście w zespole pozostało kilku doświadczonych graczy. Do zespołu doszło jedynie dwóch zupełnie nowych zawodników: Mateusz Lisowski i Jakub Lizakowski, powrócił po grze w czwartej lidze Łukasz Maćkowiak.

## Ważny początek

Pierwsza połowa w Katowicach była bezbarwnym widowiskiem. W drugiej Lechia podkreśliła tempo i właśnie nowy w ekipie M. Lisowski w 64. minucie uzyskał dla gości prowadzenie, a na 2:0 w 90. minucie podwyższył Ł. Maćkowiak

- Jesteśmy szczęśliwi, że tutaj zdobyliśmy trzy punkty - powiedział cytowany na stronie klubu trener S. Mordal. - Na początku był to dla nas cięższy mecz niż w kolejnych momentach. Szukaliśmy za dużo podań za linię obrony. Potem to trochę zmodyfikowaliśmy,

opłaciło się i udokumentowaliśmy bramką w drugiej połowie. Cieszymy się z wygranej.

Podzielamy radość trenera i zespołu. Dobry początek sezonu jest bardzo ważny. Oczywiście to dopiero pierwszy mecz i nie wiadomo, jaką siłą dysponuje beniaminek i czy jego porażka to efekt zapłacenia frycowego w wyższej lidze, czy aż tak dobrej postawy Lechii. Tak czy inaczej świetnie, że młody zielonogórski zespół zaczął od zwycięstwa i rozbudził nadzieje.

## Derby na „dołku”

Przed ekipą kolejne i chyba trudniejsze próby. Już

w sobotę Lechia w pierwszych swoich lubuskich derbach podejmie Stilon. Gorzowianie zdają się ekipą, która w tym sezonie chce utrzymać miano najlepszego zespołu lubuskiego. Na razie w inauguracji dość niespodziewanie zaledwie zremisowała na własnym stadionie z rezerwami Miedzi Legnica. Z pewnością zechce postawić się w Zielonej Górze. Z drugiej strony Lechia ma szansę pokazać, że wygrana w Katowicach to początek dobrej rundy w jej wykonaniu i udowodnić rozczarowanym odejściami i brakiem

wzmocnień kibicom, że nowa ekipa nie jest gorsza od poprzedniej.

Mecz w tę sobotę, 10 sierpnia, o 18.00 na „dołku”. Przed rokiem Lechia u siebie rozegrała chyba najlepszy mecz w sezonie 2023/24, wygrywając z gorzowianami po bardzo dobrym spotkaniu 4:1. Nad Wartą w pierwszym spotkaniu wiosny lepszy był Stilon, pokonując Lechię 2:0. Czekają nas wielkie emocje. Miejmy nadzieję, że kibiców nie zabraknie i nasza nowa ekipa pokaże ciekawy futbol.

(af)

## PIŁKA NOŻNA

## Wschód kontra Zachód

**Spoleczność piłkarska to jedna rodzina? Organizatorzy Meczów Gwiazd: Zachód kontra Wschód przekonują, że tak! W niedzielę, 11 sierpnia, druga edycja wydarzenia. Miejsce - boisko w Starym Kisielinie.**

Przed rokiem w tej formule zagrano w Przylepie. Premierowe spotkanie zakończyło się zwycięstwem ekipy Zachodu, która pokonała kolegów ze wschodnich klubów miasta 10:1.



Pierwsze spotkanie odbyło się przed rokiem w Przylepie

FOT. MARCIN KRZYWICKI

- To ma być współpraca i dobra zabawa. Chcemy integrować mniejsze kluby w Zielonej Górze i nie tylko - tłumaczy Konrad Komorniczak, pomysłodawca wydarzenia, związany z TS-em Masterchemem Przylep, który jest w zachodniej części miasta, podobnie jak Mazel Sparta Łężyca, Zorza Ochla i po raz pierwszy Leśnik Słone. Wschód stworzą piłkarze z Ikara Zawada, Chynowianki-Francepolu Zielona Góra i Drzonkowiec MM Stacje Paliw Kisielin-Racula. Ten ostatni zespół będzie gospodarzem meczu. Zasada jest taka, że przy okazji spotkania losowana jest lokalizacja przyszłorocznego wydarzenia.

Mecz rozpocznie się w niedzielę, 11 sierpnia, o 11.00, organizatorzy chcą, żeby kibice zdążyli na spotkanie żużlowców NovyHotel Falubazu. - Będą fajni zawodnicy i nie tylko zabawa, ale możliwość obejrzenia ciekawego meczu - zachęca K. Komorniczak.

W drużynie Wschodu zagrają m.in. Dawid Szela (Ikar), Marek Wołak i Tomasz Sroczyński (Drzonkowiec), a udział w ekipie Zachodu potwierdzili m.in.: Rafał Bartosik (Leśnik), Jakub Książek i Marek Poniedziałek (TS Przylep). Trenerem Wschodu będzie przedstawiciel gospodarzy Damian Sarnacki, Zachód poprowadzi Tadeusz Makowski z Przylepu. (mk)



Dziewczęta z NRD upiększają zielonogórski park Tysiąclecia



Przy taśmie produkcyjnej w Winiarni

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 563 (1.153)

## 40 lat temu w Zielonej Górze - 1984 r.

**Sierpień 1984 r. - studenci tradycyjnie ruszyli na wakacyjne praktyki m.in. do winiarni.** Do miasta zawitał cyrk Kometa, a w warzywniakach wzięciem cieszyły się arbuzy. W najlepsze trwała budowa os. Pomorskiego.

- Czyżniewski! Widzę, że piszesz obrazkową historię miasta - zareagował moja żona, patrząc na przygotowaną serię zdjęć. Ani słowa o patelni, bo teraz najważniejszym tematem rozmów jest nasz wnusio.

Rzeczywiście, postanowiłem w dzisiejszym odcinku pokazać to, co 40 lat temu - w sierpniu 1984 r. - pokazywała czytelnikom „Gazeta Lubuska”. Wtedy bardziej liczyły się letnie obrazy z miasta, więc i ja będę się trzymał tej metody.

Jeszcze w ostatnim dniu lipca swój pierwszy pokaz przedstawił cyrk Kometa, który zapraszał na widowisko sezonu 1984 do namiotu nieopodal stadionu przy ul. Wrocławskiej. Atrakcją były lwy i tygrysy tresowane przez Krystynę Terlikowską, laureatkę nagrody Ministra Kultury i Sztuki. W ramach reklamy przedstawienia cyrkowcy przejechali traktorem i konno przez deptak.

- Młodzież nie próżnuje - stwierdziła „GL”, pokazując studentów pracujących w Winiarni oraz dziewczęta z NRD upiększające park Tysiąclecia.

Tymczasem w najlepsze szła budowa os. Pomorskiego. - Trzy budynki są już zbudowane, a jeden w trakcie montażu. Pod następne robi się już wykopy - informowała „GL”. Do pierwszego gotowego bloku lokatorów mieli się wprowadzić we wrześniu.

Około 20 sierpnia pod warzywniakami ustawiły się kolejki - do miasta trafiło 16 ton arbuzów z Bułgarii. Komu się udało, ten kupił.

Podpisy pod zdjęciami pochodzą z sierpniowych wydań „GL”.

Tomasz Czyżniewski

Codziennie nowe opowieści i zdjęcia:

→ [Fb.com/czyzniewski.tomasz](https://fb.com/czyzniewski.tomasz)



Parada artystów cyrkowych na zielonogórskim deptaku



Bułgarskie owoce. Zielona Góra otrzymała 16 ton. Kto trafił - ten kupił.

ZDJĘCIA  
BRONISŁAW BUGIEL



Kisielińska Dzielnica Mieszkaniowa - ogólny widok na plac budowy



W cieniu przyjemnie dziecku